

POSTANOWIENIE

Dnia 5 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło

w sprawie z wniosku M.W. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą S. w K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w W.

z udziałem zainteresowanego K.Ż.

o podstawę wymiaru składek,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 października 2017 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 20 kwietnia 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Na skutek apelacji płatnika składek M.W., prowadzącej działalność gospodarczą S. w K., Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2016 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 17 czerwca 2015 r. i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W. z 16 stycznia 2015 r. w ten sposób, że stwierdził niepodleganie ubezpieczeniom społecznym K.Ż. w okresach od 2 stycznia 2010 r. do 31 grudnia 2010 r. i od 2 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. oraz orzekł o kosztach postępowania.

Organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok skargą kasacyjną w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego: 1/ art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 13 pkt 2 oraz art. 18 ust. 1 i 3, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst:

Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.; dalej ustawa systemowa) oraz art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1793 ze zm.) w związku z art. 734 k.c. w związku z art. 750 k.c., przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie prowadzące do błędnego uznania, że umowy cywilnoprawne łączące zainteresowanego z odwołującą się są umowami o dzieło, i zarazem błędne ustalenie, że zainteresowany nie podlega w spornych okresach obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy o świadczenie usług, do których zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, a płatnik winien zostać zwolniony z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i wypadkowe oraz zdrowotne z tytułu zatrudnienia ubezpieczonego za sporne okresy; 2/ art. 627 k.c. oraz art. 750 k.c. w związku z art. 734 k.c., przez błędną wykładnię i zastosowanie przy przyjęciu, że umowy cywilnoprawne zawarte przez wnioskodawcę z zainteresowanym są umowami o dzieło, albowiem ich wykonanie skutkowało powstaniem określonego rezultatu, podczas gdy ich prawidłowa wykładnia i zastosowanie wskazuje, że zainteresowany wykonywał sporne umowy na zasadach staranności, co świadczy jednoznacznie o tym, że umowy są umowami o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Skarżący podniósł również zarzut naruszenia prawa procesowego, mający istotny wpływ na wynik sprawy: 1/ art. 382 k.p.c., przez pominięcie znacznej części zebranego materiału dowodowego, dotyczącego sposobu wykonywania spornych umów świadczących o ich powtarzalności, braku jednorazowości oraz wielości i różnorodności podejmowanych czynności, a także rozciągnięciu w czasie wykonywania określonych czynności i tym samym bezpodstawnym oparciu skarżonego orzeczenia jedynie na fragmentarycznym i dowolnie wybranym materiale dowodowym prowadzącym według Sądu do uznania, że sporne umowy nie są umowami starannego działania, a są umowami o dzieło z uwagi na fakt, iż prowadzą do powstania określonego rezultatu, podczas gdy całość materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji, jak i w postępowaniu apelacyjnym nakazywała poczynienie ustaleń odmiennych; 2/ art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez nieuwzględnienie stanu rzeczy

istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej, który wskazywał, że zgromadzone w sprawie dowody jednoznacznie przemawiają za twierdzeniem, iż sporne umowy są umowami starannego działania i jako takie winny stanowić tytuł do objęcia zainteresowanego u wnioskodawcy w spornych okresach obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi; 3/ art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c., przez niewskazanie przez Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu orzeczenia powodów dla których nie wziął pod uwagę faktów i dowodów świadczących o podjęciu się przez zainteresowanego w ramach spornych umów stałego świadczenia usług związanego z wykonywaniem prac remontowo-porządkowych (betonowaniem) na terenie wnioskodawcy, ze stałym wynagrodzeniem płatnym miesięcznie, co uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу i tym samym weryfikację wydanego wyroku. Organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania albo o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, a ponadto o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący motywował jej oczywistą zasadnością, zarówno z powodu oczywistych naruszeń prawa procesowego, mogących mieć wpływ na wynik sprawy, jak i oczywistych naruszeń przepisów prawa materialnego. W ocenie organu rentowego, w sprawie doszło do naruszenia przepisów prawa procesowego: 1/ art. 382 k.p.c., przez pominięcie części zebranego w sprawie materiału dowodowego; 2/ art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez nieuwzględnienie stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej oraz brak wskazania powodów dla których nie wzięto pod uwagę całości faktów i dowodów; 3/ art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez nieuwzględnienie stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej. Zdaniem skarżącego, Sąd Apelacyjny w sposób oczywisty dokonał też błędnej kwalifikacji umów cywilnoprawnych zawieranych przez strony, dochodząc do niesłusznego wniosku, że są to umowy o dzieło.

Odwołująca się w odpowiedzi na skargę kasacyjna wniosła o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, a z ostrożności procesowej wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów

postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, iż w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. i tylko w przypadku przekonania Sądu Najwyższego przez skarżącego, za pomocą jurydycznej argumentacji, że zachodzi publicznoprawna potrzeba rozstrzygnięcia sformułowanego w skardze zagadnienia prawnego przy jej merytorycznym rozpoznawaniu.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531, z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035, z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205, z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci

naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274, z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616, z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364, z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

Skarżący nie zdołał wykazać występowania tak rozumianej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Odnosząc się do podnoszonej oczywistej zasadności skargi z uwagi na naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. należy zauważyć, że w myśl pierwszego z powołanych artykułów, uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji powinno odpowiadać wymaganiom konstrukcyjnym określonym w tym przepisie (a w szczególności powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, tj. ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa), przy czym musi ono uwzględniać specyfiką samego postępowania apelacyjnego. Uchybienie w uzasadnieniu wyroku dyrektywom art. 328 § 2 k.p.c. zasadniczo nie stanowi wystarczającego usprawiedliwienia dla skargi kasacyjnej, gdyż tego rodzaju naruszenie przepisu postępowania nie ma istotnego wpływu na wynik sprawy, skoro uzasadnienie orzeczenia jest sporządzone po rozstrzygnięciu sporu (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 1 lipca 1998 r., I PKN 220/98, OSNAPiUS 1999 nr 15, poz. 482 i z dnia 29 października 1998 r., II UKN 282/98, OSNAPiUS 1999 nr 23, poz. 758). Z utrwalonego orzecznictwa wynika, że naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów konstrukcyjnych, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną (por. wyrok Sądu Najwyższego: z

dnia 5 października 2016 r., II PK 278/15, LEX nr 2152391, z dnia 10 czerwca 2014 r., III UK 177/13, LEX nr 1493925; z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753). Orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej Sądu Najwyższego, gdy naruszenie wskazanych przepisów uniemożliwia Sądowi Najwyższemu stwierdzenie trafności orzeczenia sądu drugiej instancji (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1997 r., II CKN 112/97, niepublikowany; z dnia 8 października 1997 r., II CKN 312/97, niepublikowany; z dnia 17 lipca 1997 r., III CKN 149/97, OSP 2000 nr 4, poz. 63; z dnia 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, niepublikowany; z dnia 18 listopada 2005 r., IV CK 202/05, LexPolonica nr 1632217; z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LexPolonica nr 1351975; z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/05, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 101 i z dnia 15 listopada 2006 r., I PK 98/06, OSNP 2007 nr 21-22, poz. 309). Takich braków uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera.

Natomiast zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c., który ma zastosowanie również w postępowaniu odwoławczym przez odesłanie z art. 382 k.p.c., po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Pojęcie „stan rzeczy” oznacza okoliczności faktyczne ustalone przed zamknięciem rozprawy oraz stan prawny, to jest obowiązujące przepisy, które mogą stanowić podstawę rozstrzygnięcia. O naruszeniu art. 316 § 1 k.p.c. można mówić wówczas, gdy wydając orzeczenie sąd nie uwzględnił między innymi zmiany stanu faktycznego zaistniałego w toku postępowania odwoławczego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2016 r., II PK 238/15, LEX nr 2188225). Analiza uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie pozwala na stwierdzenie, że Sąd Apelacyjny nie uwzględnił stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej lub by pominął część zgromadzonego materiału dowodowego sprawy. Podnoszone przez skarżącego okoliczności w postaci pewnej powtarzalności czynności prowadzących do wykonania przez zainteresowanego umówionego dzieła oraz okresowa wypłata wynagrodzenia są objęte faktyczną podstawą wyroku Sądu drugiej instancji i rozważaniami prawnymi.

Nawiązując natomiast do argumentów związanych z zarzucanym przez autora skargi kasacyjnej naruszeniem prawa materialnego należy wskazać, że generalnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zarówno Izby Cywilnej jak i Izby

Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych) akcentuje się, iż umowa o dzieło należy do umów rezultatu - jej przedmiotem jest indywidualnie oznaczony wytwór (efekt). Dla oceny, że zawarto umowę o dzieło, nazywaną również umową o „rezultat usługi” - co odróżnia ją od umowy o świadczenie usług, której przedmiotem jest sama usługa polegająca na wykonywaniu określonych czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie - konieczne jest, aby działania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 402/12, LEX nr 1350308 oraz z 12 sierpnia 2015 r., I UK 389/14, LEX nr 1816587 i powołane w nich orzeczenia). Jeżeli zatem umowa przynosi konkretny rezultat w niej oznaczony, to tylko ten rezultat, a nie czynności do niego prowadzące, stanowi przedmiot umowy stron (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2013 r., II UK 39/13, LEX nr 1378531). Podkreśla się również, że art. 627 k.c. wskazuje tylko na potrzebę „oznaczenia dzieła”, przez co dopuszcza określenie świadczenia ogólnie w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu (art. 56 k.c.). Przedmiot umowy o dzieło może być więc określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem, że nie budzi wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Dzieło nie musi być czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku, jednak powinno posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie, czy dzieło zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego. Przedmiot umowy o dzieło jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez zamawiającego w momencie zawierania umowy, którego ramy czasowe wyznacza powierzenie wykonania i wykonanie dzieła. Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób wskazujący na jego indywidualne cechy. Powinno stanowić rezultat samoistny, który z chwilą ukończenia staje się niezależny od osoby twórcy i może stanowić samodzielny byt posiadający autonomiczną wartość w obrocie prawnym. Przyszły rezultat stanowiący przedmiot umowy o dzieło musi być zatem z góry przewidziany

i określony (oznaczony) na podstawie wskazanych w umowie podstaw, co może nastąpić nie tylko przez zastosowanie metod opisowych, ale także przez odwołanie się do dostarczonej przez zamawiającego dokumentacji technicznej, projektów czy rysunków. Taka indywidualizacja przedmiotu umowy ma istotne znaczenie dla oceny odpowiedzialności przyjmującego zamówienie z tytułu ewentualnych wad dzieła (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2016 r., I UK 313/15, LEX nr 2111409). W konsekwencji przyjmuje się, że nie jest umową o świadczenie usług nieuregulowaną innymi przepisami (art. 750 k.c.) umowa, której istotą jest zobowiązanie się przyjmującego zamówienie do osiągnięcia weryfikowalnego, samoistnego rezultatu (por. powołany wyżej wyrok z dnia 18 września 2013 r., II UK 39/13), także wtedy, gdy przedmiotem tej umowy jest współwykonanie prac niezbędnych dla osiągnięcia końcowego rezultatu w jednym procesie technologicznym, chyba że z okoliczności sprawy wynika, iż podwykonawca wykonywał usługi o charakterze czynności starannego działania (por. wyrok z dnia 25 października 2016 r., I UK 471/15, LEX nr 2159125).

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy wypada podkreślić, że podstawę zaskarżonego wyroku stanowiła ocena, iż przedmiotem spornych umów cywilnoprawnych było osiągnięcie konkretnego i weryfikowalnego rezultatu, przy czym dopiero jego osiągnięcie uprawniało zainteresowanego do otrzymania wynagrodzenia. Dzieło było dokładnie określone w umowie, co pozwalało na poddanie go sprawdzianowi na istnienie wad (uzasadnienie s. 9) Określenie sposobu wynagrodzenia stanowi tylko jeden z elementów oceny, czy w sprawie zawarto umowę o dzieło i nie jest to element przesądzający, gdyż najważniejszy jest sam przedmiot zawartej umowy. W niniejszej sprawie dokonana przez Sąd odwoławczy ocena okoliczności faktycznych i związana z tym wykładnia prawa mieszczą się w granicach uznania sędziowskiego. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przedstawiono w tym zakresie spójną argumentację. Nie można zatem mówić o oczywistym naruszeniu przepisów procesowych lub materialnoprawnych przy ferowaniu orzeczenia drugoinstancyjnego.

Konkludując: wobec niewykazania istnienia wskazanej w skardze kasacyjnej przesłanki przedsądu, z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. należało orzec jak w sentencji.

